

PAMIĘĆ w badaniach historycznojęzykowych Miejsca wspólne – miejsca własne

MEMORY in historical linguistic research. Shared places – own places

Abstract: The objective of this article is to present a selection of research opportunities inherent in the category of MEMORY for historical linguistic studies and to discuss the relationship between linguistics of memory and diachronic linguistics. This will be done by presenting their common and distinct places. Both linguistic subdisciplines share a common interest, especially a focus on the past, which is worthy of exploitation when applying memory-centred topics at the discursive and genological level, in the study of specific texts or in the stylistic and lexical layer of historical linguistic studies. The linguistic disciplines, of memory and diachronic, facing converging problems resulting, among other things, from the lack of direct accessibility of the object of research, can learn a great deal from each other. Memory can also be considered a concept that guides the study of the history of language, as postulated by Magdalena Pastuch (2018). The examination of memory as a category for analysing the history of the Polish language can be further enriched by considering textual-level phenomena. The genres of discourse of memory represent a particularly valuable source of material for this purpose, as it allows for insights to be gained into both the issue of the permanence of the reception of linguistic events of youth and the language of a given generation.

Key words: historical linguistics, linguistics of memory, discourse of memory, mnemonic genre, archive

Abstrakt: Celem autorki artykułu jest przedstawienie wybranych możliwości badawczych tkwiących w kategorii PAMIĘCI dla studiów historycznojęzykowych oraz omówienie relacji między lingwistyką pamięci i lingwistyką diachroniczną, zaprezentowanie ich miejsc wspólnych i odrębnych. Obie lingwistyczne subdyscypliny łączy wspólnota zainteresowań, a zwłaszcza ukierunkowanie na przeszłość, co warto wykorzystywać, aplikując wątki memorologiczne na płaszczyźnie dyskursologicznej, genologicznej, badań konkretnych tekstów czy w warstwie stylistyczno-leksykalnej studiów historycznojęzykowych. Dyscypliny językoznawcze – pamięciologiczna i diachroniczna – borykające się ze zbieżnymi problemami wynikającymi m.in. z braku bezpośredniej dostępności przedmiotu badań, mogą się od siebie wiele nauczyć. Pamięć może stać się również jednym z pojęć sterujących badaniami dziejów języka, co postulowała już Magdalena Pastuch (2018). Postrzeganie pamięci jako jednej z kategorii oglądu historii polszczyzny może być wzbogacone np. o refleksję nad zjawiskami poziomu tekstowego. Gatunki dyskursu wspomnieniowego zdają się w tym względzie materiałem szczególnie cennym, którego analiza daje wgląd zarówno w problematykę trwałości recepcji zdarzeń językowych lat młodości, jak i w język danego pokolenia.

Słowa kluczowe: lingwistyka historyczna, lingwistyka pamięci, dyskurs pamięci, gatunek mnemoniczny, archiwum

Studia nad pamięcią (ang. *memory studies*) od ponad dwóch dekad stanowią w humanistyce jeden z najważniejszych tematów badawczych, żywo dyskutowany przez przedstawicieli różnych dyscyplin. Pojawienie się nasilonego zainteresowania pamięcią, przedstawiane nieraz jako *memory boom* czy *memory turn*¹ i odzwierciedlane następnie w badaniach wokół tej kategorii skupionych, można charakteryzować z perspektywy tzw. nowej humanistyki, dla której typową cechą jest „autonomizacja problemów i kategorii ważnych, które wyłoniwszy się z poszczególnych dyscyplin, szybko zyskują samodzielność” (Czapliński, 2017, s. 11). Wciąż trwające zainteresowanie kategorią pamięci wynika m.in. z możliwości przełamywania granic poszczególnych dyscyplin i dziedzin nauki, stosowania podejścia interdyscyplinarnego, publicystycznej atrakcyjności tego typu dociekań, ich potencjału praktycznej użyteczności czy też politycznego wartościowania zarówno badań, jak i samej pamięci (Saryusz-Wolska, 2020, s. 14, 16–17).

Co ciekawe i zaskakujące zarazem, lingwiści w stopniu nikłym włączali się w dyskusję nad fenomenem pamięci zbiorowej; obecność językoznawców nie była zresztą oczekiwana wśród toczących dysputy naukowe na temat pamięci, tu zwłaszcza historyków i socjologów, mimo że w debacie naukowej stale podkreślano znaczenie języka oraz komunikacji w procesie kształtowania się pamięci społecznej (Chlebda, 2012, s. 109–110; Czachur, 2018, s. 9; Kończal i Wawrzyniak, 2011, s. 13). Z czasem jednak w nurcie studiów pamięciologicznych zaczęły coraz liczniej pojawiać się także te sprofilowane językoznawczo, co przyczyniło się do powstania lingwistyki pamięci², dla której kluczowe było założenie Wojciecha Chlebdy o „ujętykowaniu pamięci” (Chlebda, 2012), czyli o obecności werbalnych wykładników, jakie mają składowe konstytuujące naszą pamięć (Chlebda, 2012, s. 111). Teza ta wyrastająca m.in. z prac Maurice’a Halbwachsa (2008), Paula Ricoeura (2006) czy Krzysztofa Pomiana (2006) pozwoliła w języku widzieć zarówno budulec, jak i nośnik pamięci zbiorowej. Przez samą lingwistykę pamięci rozumie się „program badawczy, którego zadaniem jest refleksja nad zjawiskiem pamięci zbiorowej z perspektywy semiotycznej, kognitywnej, kulturowej i interakcyjnej teorii języka oraz analiza użyc języka i strategii komunikacyjnych stosowanych w celu aktywowania obrazów przeszłości w teraźniejszych dyskursach pamięci” (Czachur, 2018, s. 10). Przy czym dyskurs/y pamięci można tu postrzegać jako „te nurty czy fragmenty dyskursu publicznego, które wprost dotyczą przeszłości i jej konsekwencji dla danego społeczeństwa” (Nijakowski, 2014, s. 103).

Owo nachylenie ku przeszłości łączy lingwistykę pamięci oraz historię języka, różni je natomiast perspektywa oglądu badawczego oraz cel analiz. Dla zorientowanych językoznawczo studiów pamięciologicznych kluczowa jest teraźniejszość jako punkt odniesienia dla przywoływanych obrazów przeszłości. Podejmowane kwestie ściśle łączą się z kategorią pamięci zbiorowej, stąd np. pytania o relacje między językiem, komunikowaniem się, dyskursami, kulturą i pamięcią zbiorową; o środki językowe i strategie komunikacyjne aktywujące i kształtujące obrazy przeszłości; o specyficzne działania językowe stosowane przez różnych uczestników dyskursu pamięci; o językowy kształt i treść dyskursów pamięci

¹ Zob. na ten temat m.in. Saryusz-Wolska, 2009.

² Por. *Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne*, pod redakcją W. Czachura (Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2018) oraz otwierający to opracowanie artykuł programowy lingwistyki pamięci (s. 7–55).

danej wspólnoty (Czachur, 2018, s. 44–45). Z kolei w ujęciu diachronicznym współczesność nie musi obligatoryjnie wystąpić, nie trzeba z niej też czynić centralnego punktu obserwacyjnego prowadzonych analiz. Zasadnicze w odniesieniu do badań historycznojęzykowych pytanie o zmianę profiluje ów rodzaj podejmowanych studiów, które nie są ograniczane tematycznie, a wręcz cechują się wielowątkowością i wielopłaszczyznowością, obejmując swym zakresem poziom systemu językowego, normy czy konkretnych użyć języka. Kwestia trwałości i zmienności zajmująca językoznawców diachronistów to de facto nieformułowane wprost pytanie o pamięć danej formy gramatycznej, jednostki leksykalnej, tekstu, gatunku czy modelu dyskursu. Ich obecność w danym etapie ewolucji języka świadczy o tym, że istnieją one w pamięci jego użytkowników. Stąd do dyskusji nad wieloma stawianymi przez lingwistykę pamięci problemami historycy języka mogą się włączyć, poszerzając perspektywę oglądu pamięciologicznego o czasy niewspółczesne lub prezentując pewne tematy inaczej bądź szerzej. Zwróćmy zatem uwagę na wybrane wątki memorologicznie istotne, jak się zdaje, z historycznojęzykowego punktu widzenia.

Miejsca wspólne

Miejsca wspólne lingwistyki diachronicznej i lingwistyki pamięci, czy szerzej – studiów nad pamięcią, przedstawię na czterech płaszczyznach – dyskursologicznej, genologicznej, tekstologicznej oraz stylistyczno-leksykalnej – wskazując jedynie wybrane konteksty rozważań.

Pamięć dyskursu – dyskurs/y pamięci

Badacze dyskursu w ujęciu diachronicznym, dążąc do opisu trwałości i zmienności określonego typu dyskursu, pochylają się nad kwestią jego społecznego pamiętania, choć zwykle nie eksponują tego punktu widzenia w prowadzonych badaniach. Interesujące mogłoby być w tym zakresie m.in. uwzględnienie w analizach wypowiedzi, które tematyzują własny dyskurs, co przyniosłoby odpowiedź na pytanie o to, jak uczestnicy danego dyskursu pamiętają go z lat swojej młodości, z minionej dekady, epoki czy z przekazów pośrednich – swoich przodków bądź źródeł pisanych. Tym samym w opisie naukowym dążono by do przedstawienia historii konkretnego dyskursu – konstruującego przeszłość i przez nią konstruowanego (za: Wójcicka, 2023, s. 46–47) – także na poziomie metadyskursywnym.

Jeszcze bliższa studiów pamięciologicznych jest kwestia dyskursów pamięci, które oglądane diachronicznie zyskują na głębi poznawczej, pozwalając w perspektywie czasowej wskazać kluczowe komponenty zarówno języka i mowy pamięci (aktu pamiętania), jak i retoryki pamięci (aktu mówienia o pamięci) (Chlebda, 2012, s. 111). Dla obu tych aktów fundamentalne są cztery składowe: podmiot pamięci (kto pamięta, czyja to pamięć), przedmiot pamięci (czego pamięć dotyczy), treść pamięci – „dana nam w różnych fizycznych relacjach”, „to, co pamięcią jest ogarniane, pozapsychiczny substrat pamięci” (Chlebda, 2012, s. 111–112) – i wreszcie obserwator – „ktoś, kto postrzega treść pamięci i o niej w owych relacjach innych powiadamia” (Chlebda, 2012, s. 111)³.

³ Korelacja tych czterech składników tworzy określony układ napięć w zależności od danego aktu pamiętania czy aktu mówienia o pamięci. Przykładowo, „ktoś, kto pamięta, może, ale bynajmniej

Historycznie sprofilowane rozpoznawanie aktorów dyskursu pamięci oraz jej przedmiotu i treści – a zwłaszcza temporalnej zmienności tych elementów i tworzonych przez nie układów – nie tylko daje możliwość deskrypcji dyskursów pamięci w długim trwaniu, lecz także ujawniając ich dynamikę i wzajemne zależności, pozwala na zobrazowanie dawnej i współczesnej, ujawnianej w różnych dyskursach „walki” o pamięć, strategii zawłaszczania pamięci, jej zacierania, negowania czy wreszcie odświeżania (por. Rypel, 2017; Wójcicka, 2023, s. 205–210, 282–295). Dzięki podtrzymywanemu w oglądzie historycznojęzykowym odróżnieniu sfery podmiotowej pamięci zdarzeń od sfery podmiotowego mówienia o pamięci zdarzeń rozpoznane mogą zostać strategie dyskursywne właściwe z jednej strony językom/mowie pamięci (tu zwłaszcza podmiotom i przedmiotom pamięci), a z drugiej – retoryce pamięci (tu zwłaszcza treści pamięci i jej obserwatorom)⁴. Istotne byłoby też prześledzenie wspólnotowej historii niepamięci, ponieważ obserwacja językowo wyrażonej pamięci powinna w praktyce wiązać się z namysłem nad niepamięcią (Chlebda, 2018, s. 61). Wreszcie przypominanie (faktyczne czy pozorowane) traktowane jako praktyka dyskursywna może dać wgląd w jego historycznie zmienne zarówno sposoby wyrażania, jak i funkcje tekstowe (por. Dobrzyńska, 2018, s. 102–109).

Pamięć gatunku – gatunki pamięci

Pochylając się z kolei nad relacją gatunek mowy a pamięć, należy odróżnić pamięć gatunku od gatunku pamięci. Ów pierwszy typ – gatunek w pamięci – wiąże się z kwestią odrębności i ewolucji genre’ów mowy. W tym ujęciu gatunek jest bądź systemem reguł i znaków, które realizują się w poszczególnych jego aktualizacjach tekstowych (jako *genetivus subiectivus* gatunek pamięta samego siebie dzięki intertekstualności), bądź rodzajem „odlewu”, w którym powielając schemat, też się go twórczo przekształca (*genetivus obiectivus*) (Wójcicka, 2019b, s. 145; zob. też Duszak, 1998, s. 218–219, 226–227). Jeśli jednak gatunek „służy do zapamiętywania (kształtowania) i pamiętania (przekazywania) obrazów przeszłości [...], reprodukuje więc ten obraz, a właściwie obrazy – bo są one różne w zależności od konwencji gatunkowych” (Wójcicka, 2019a, s. 85), to mamy do czynienia z pamięcią w gatunku, czyli gatunkami pamięci, gatunkami mnemonicznymi (Wójcicka, 2019a; 2019b; 2020). W ich obrębie można za Martą Wójcicką (2019a, s. 85–86) wyróżnić gatunki prymarnie (intencjonalnie) mnemoniczne, a zatem tworzone z intencją zapamiętywania, przypominania czy pamiętania, oraz gatunki wtórnie (funkcjonalnie) mnemoniczne, które nie miały co prawda w zamierzeniu autora służyć pamięci, ale funkcję memoratywną pełnią. W pierwszej grupie znalazłyby się zatem np. wspomnienia, relacje wspomnieniowe, pamiętniki, gatunki piśmiennictwa parahistorycznego (np. kroniki), teksty upamiętniające (twórczość okolicznościowa, napisy upamiętniające, dedykacje). Do funkcjonalnych gatunków pamięci można włączyć m.in. rozmowy potoczne, metryki urodzenia/ślubu/chrztu, sylwetki, życiorysy, recenzje, felietony, podręczniki, biogramy, sprawozdania, syntezy, historie (np. tańca), opowiadania, powieści, dramaty (np. historyczne) czy reportaże (Wójcicka, 2019a, s. 86).

nie musi być tym, kto o treści pamięci mówi, a psychiczna zawartość pamięci i zawartość werbalnej relacji o treści pamięci nie są tożsame nawet w wypadku, gdy podmiot pamięci i relator jej zawartości to ta sama osoba” (Chlebda, 2012, s. 112).

⁴ Zob. wykres zamieszczony w: Chlebda, 2012, s. 116.

Rozważanie samej kwestii genologicznej w kontekście ewolucji typów wypowiedzi podporządkowane problemowi – *jak pamięta się gatunki?* – w zasadzie stawia w nowym świetle znane już genologom diachronicznym pytania o żywotność danego modelu tekstowego, jego genezę, ewolucję czy zanik. Zagadnienie – *co pamiętają gatunki?* – ze szczególnym zwróceniem uwagi na te typy wypowiedzi, których powstanie ściśle łączy się z intencją memoratywną, otwiera przed genologią historycznojęzykową nowe możliwości poznawcze. Mam tu na myśli zarówno rozpoznanie specyfiki poszczególnych gatunków pamięci w ich długim trwaniu, jak i opracowanie sieci ich wzajemnych zależności, zmiennych w czasie⁵.

Pamięć tekstu

Dla studiów nad pamięcią podejmowanych z perspektywy historycznojęzykowej kluczowa jest również pamięć konkretnego tekstu, i to w co najmniej dwojakim wymiarze.

Po pierwsze – pamięć naukowa tekstu źródłowego. Istniejące w obiegu akademickim źródła kształtują obraz przeszłości językowej. Nieobecność lub słaba obecność pewnych tekstów (por. np. Masłej, 2020), ale też nadmierne eksploatowanie poznawcze innych tekstów (np. dzieje języka polskiego to głównie historia polszczyzny szlacheckiej) mogą zniekształcać obraz dziejów danego języka. Przygotowywane dziś diachroniczne korpusy tekstów dawnych zdają się temu zjawisku przeciwdziałać, dążąc do zrównoważenia historycznych zasobów tekstowych (zob. Gruszczyński i in. 2020). Dodać jeszcze warto kwestię reinterpretacji tekstów kanonicznych, zakotwiczonych w piśmiennictwie naukowym i popularnonaukowym w utrwalonej tradycją formie. W takim odczytywaniu na nowo zabytków polszczyzny Artur Rejter widzi ślady reinterpretowane, z jakimi styka się w swej pracy badawczej historyk języka (Rejter, 2018)⁶.

Po drugie, pamięć tekstu może się odnosić do szeroko rozumianej społecznej pamięci konkretnego tekstu, który zapadając w pamięć danego pokolenia, trwa przez kolejne generacje w postaci określonych zdań, fraz czy skrzydlatych słów. Dzięki spojrzeniu diachronicznemu (filologicznemu, lingwistycznemu, literaturoznawczemu) łatwiej prześledzić tekstowe pochodzenie określonych zjawisk językowych, kierunki oddziaływania danej wypowiedzi oraz ustalić czynniki warunkujące nośność pamięciową takiego a nie innego tekstu. W tak ukierunkowanej analizie pozostawalibyśmy blisko kwestii obiegu wydawniczego i recepcji dzieła nie tylko literackiego.

Pamięć stylistyczno-leksykalna

Namysł diachroniczny nad kategorią pamięci okazuje się też użytecznym środkiem do badań samego języka, zwłaszcza w jego warstwie stylistyczno-leksykalnej i w wymiarze pokoleniowym. Na przykład porównywanie tekstów, na jakie eksponowano przedstawicieli danego pokolenia w latach ich młodości, z tekstami o charakterze retrospekcyjnym, które sami tworzą w wieku senioralnym, może prowadzić do interesujących obserwacji.

⁵ Zob. np. badania Marty Wójcickiej poświęcone memom (2019b), stanowiące przykład studiów nad gatunkiem pamięci. Z kolei Alicja Bronder (2018) skupia się na pamięci gatunku, analizując staropolskie gatunki epigramatyczne (epigramaty, fraszki, figliki) i współczesne memy internetowe, rozpatrywane w kontekście aktualizowanej w nich kategorii świętości.

⁶ Obok śladów reinterpretowanych badacz wyróżnia także takie ślady będące do dyspozycji historyka języka, jak: ślady bezpośrednie (czyli tekstowe) oraz pośrednie, tj. leksykę (Rejter, 2018, s. 301–305).

Uzasadnienie dla porównywania różnych genologicznie wypowiedzi przynoszą badania nad pamięcią, wykazujące, że „najważniejszym czynnikiem selekcji w stosunku do tego, co w starszym wieku staje się widoczne w pamięci, okazuje się nie powaga sytuacji, lecz wiek danej osoby” (Draaisma, 2010, s. 105; zob. też Fromholt i in., 2003). Zdarzenia z lat od 10. do 30. roku życia (dalej: r.ż.) uznaje się za szczególnie zapadające w pamięć (Rubin i in., 1998), przy czym dla kobiet szczytowym etapem reminiscencyjnego wybrzuszenia jest okres między 13. a 14. r.ż., a dla mężczyzn – między 15. a 18. r.ż. (Janssen i in., 2005). W pamięci autobiograficznej osób starszych kluczowe są zatem wydarzenia lat dzieciństwa i wczesnej młodości. Wówczas następuje też przyswajanie języka, spełniające ważną funkcję w rozwoju poznawczym. Formowana wtedy w kontaktach z innymi kompetencja językowa odgrywa istotną rolę w budowaniu tożsamości osobistej i społecznej (za: Pułaczewska, 2021, s. 304), ale też tożsamości pokoleniowej, jeśli osoby te łączy zbieżność wieku oraz „swoiste przeżycie czasu danej grupy rówieśniczej” (Wyka, 1977, s. 44), właściwe młodości, które trwale określa sposób postrzegania rzeczywistości (Ruszkowski, 2015, s. 148).

Przykładem tego typu badań są prowadzone obserwacje wybranych perswazyjnych środków językowo-stylistycznych, obecnych w polskojęzycznej prasie i drukach ulotnych czasu II wojny światowej, a następnie aktualizowanych po ponad półwieczu w relacjach wspomnieniowych uczestników powstania warszawskiego (Duda i Przyklenk, 2024). Dla tak sprofilowanych badań zasadnicza jest tożsamość podmiotów, tu powstańców występujących w różnych rolach – najpierw jako odbiorcy określonych działań językowych, a potem jako nadawcy przywołujący w relacji wspomnieniowej pamięć tychże działań. Analiza języka konkretnego pokolenia wspominającego młodość w wieku senioralnym przynosi odpowiedzi nie tylko na kluczowe dla nurtu pamięciologicznego pytanie – *co się pamięta?* – ale też, co dla lingwistycznego profilu tych badań istotniejsze – *jak się pamięta?* (Duda i Przyklenk, 2024, s. 299). Taki rodzaj analiz może dać wgląd w język pokolenia – jego stałość i zmienność na przestrzeni lat.

Innym przykładem badań językowo-stylistycznych, często przekraczających w swym oglądzie ramy czasowe jednego pokolenia, są studia nad relacjami między onimami w literaturze i pamięcią kulturową, które to relacje mogą być rozpatrywane w skali zarówno mikro (jako znaki kultury lokalnej, np. polskiej), jak i makro (np. europejskiej, globalnej) (Rejter, 2017, s. 49). Nomina propria aktualizowane w literaturze dawnej i współczesnej, jak wykazały analizy Rejtera (2017), stanowią znak pamięci kulturowej.

Figura archiwum

Za zbieżny element obu przestrzeni badawczych – lingwistyki pamięci i historii języka – można uznać archiwum. W swoim pierwotnym sensie archiwum to zdefiniowany i uporządkowany zbiór dokumentów, ale też instytucja (lub jej część) zajmująca się właśnie ich gromadzeniem, klasyfikowaniem i przechowywaniem, a nadto budynek, w którym się one znajdują (za: Kurz, 2014, s. 45). Z czasem jednak znaczenie zarówno dokumentu, jak i archiwum poszerzało się, a wraz ze zwrotem archiwalnym nie tylko rozszerzono jego definicję, ale też zmetaforyzowano pojęcie archiwum, stawiając je w centrum refleksji badawczej. Od tego momentu, jak zauważa Elżbieta Wichrowska (2021),

owa kategoria pełni funkcję wygodnej i atrakcyjnej pojęciowo metafory, wykorzystywanej w badaniach nad literaturą, historią, sztuką lub filozofią, także – czy: zwłaszcza – tych dotyczących teraźniejszości i jej diagnozowania. Archiwum [...] wręcz staje się figurą dyskursu politycznego, metaforą instytucji władzy mającej realny wpływ na politykę, dystrybucji śladów wiedzy o przeszłości zapisanych w źródłach, które kształtują naszą pamięć. Archiwum okazuje się więc metaforą figury pamięci implikującą pytania właśnie o pamięć z tezą o jej kryzysie [...]. (s. 289–290)

Tak konceptualizowane archiwum to „podstawowy punkt odniesienia w dyskusjach o pamięci, a nierzadko także model myślenia o niej” (Kurz, 2014, s. 45); bywa ono szeroko definiowane jako miejsce pamięci (Kalaga, 2012, s. 63–65; Wilk, 2017). Za zmianę myślenia o archiwum odpowiada m.in. to, co stało się z nim wraz z nadejściem ery cyfryzacji, kiedy źródła niejako „wyszły” poza granice instytucji. Jednocześnie newralgiczna była krytyka statusu zasobów archiwalnych – tu zwłaszcza wyrażona przez Michela Foucaulta w *Archeologii wiedzy*. W jego ujęciu archiwum określa „treści istotne dla pamięci zbiorowej dwukrotnie: najpierw, kiedy definiuje archiwizowany zasób oraz społeczne i polityczne reguły archiwizacji [...], a następnie, kiedy reguluje zasady dostępu do materiałów archiwalnych i ich interpretacji, prowadzącej do produkcji narracji o przeszłości konstytutywnej dla pamięci” (Kurz, 2014, s. 47; por. Foucault, 1977). Wraz z metaforyzacją archiwum zmienia się także podmiot pamięci, jaką archiwum ma w różnej formie przechowywać. To już niekoniecznie musi być wspólnota narodowa czy państwowa, do głosu dochodzą bowiem społeczności dotychczas marginalizowane i wykluczane (mniejszości etniczne, seksualne, społeczności kolonizowane) lub definiujące się poza przestrzenią państwową (np. diaspory), które oczekują nowego odczytania istniejących zasobów, włączenia do nich swoich narracji lub tworzenia nowych archiwów (Kurz, 2014, s. 47). Ów naukowy i społeczny zwrot ku archiwum dobrze oddaje metafora Jacques’a Derridy (2016) – „gorączka archiwów” (s. 132–135).

Archiwum to również ważny kontekst badań diachronicznych, w znaczeniu zarówno dosłownym jako instytucjonalne bądź prywatne repozytorium tekstów dawnych, jak i metaforycznym. W tym drugim sensie uwypukla się zwłaszcza związki języka i kultury, co widać np. w nazwie prowadzonego na śląskiej polonistyce przedmiotu – *język jako archiwum kultury* (zob. Wąsińska, 2018). Całe uniwersum tekstowe stanowiące źródło do badań nad językiem można potraktować jako figuratywne archiwum. Umieszczane w nim przedmioty – teksty – tracą swoją prymarną funkcję i pierwotny kontekst istnienia, ale dzięki nowej konsytuacji wyznaczonej zainteresowaniem badacza wydłuża się ich czas istnienia (Assmann, 2013, s. 83). Jak zauważa Aleida Assmann (2013), „zmagazynowana w archiwum wiedza jest nieaktywna. Wprawdzie zgromadzona i dostępna, nie jest jednak poddawana interpretacji, ponieważ to wykraczałoby poza kompetencje archiwisty” (s. 83). Dopiero akt wyodrębnienia z archiwum określonego elementu i jego naukowa interpretacja umożliwiają odzyskanie tego, co jest w nim przechowywane (Assmann, 2013, s. 83; por. Kończal i Wawrzyniak, 2011, s. 13–14)⁷. W kontekście tego spostrzeżenia warto przypomnieć, że w studiach

⁷ Ciekawym przykładem wykorzystania kategorii archiwum na gruncie badań historycznych, choć nie językoznawczych, jest opracowanie Stanisława Roszaka (2004) poświęcone rękopiśmiennym,

nad pamięcią wydziela się aktywną pamięć funkcjonalną, która „zachowuje przeszłość jako teraźniejszość w formie kanonu”, oraz bierną pamięć magazynującą, która „ocala minioną przeszłość w formie archiwum” (Assmann, 2012, s. 76).

Z takim spojrzeniem na archiwum wiążą się problemy innej natury – stawiane jak dotąd głównie na gruncie badań historycznych pytania

nie o to, co badacz robi, czego szuka w archiwum i jak interpretuje odnalezione źródła, lecz o to, co archiwum z nim czyni, jak kształtuje jego postrzeganie i ocenę materiału, oszukuje, zwodzi. [...]. Jednym z podstawowych zadań historyka musi być poznanie przyjętych w archiwum (a dokładnie: przyjmowanych przez kolejnych „właścicieli”) kluczy doboru i selekcji, strategii sterowania pamięcią i jej formowania. (Wichrowska, 2021, s. 291)

Tymi „właścicielami” będą w odniesieniu do archiwum w znaczeniu dosłownym jego twórcy, kolekcjonerzy umieszczanych w nim artefaktów. W sensie metaforycznym będzie to natomiast wspólnota badaczy, która raz ustalwszy zestaw tekstów ważnych dla przedstawienia określonego zagadnienia, potem każdorazowo podejmując daną kwestię, winna przyglądać się zastanym regułom doboru i selekcji, a aktualny zbiór tekstowych artefaktów – jeśli jest oczywiście taka możliwość – uzupełniać⁸.

Miejsca własne

Pamięć wreszcie może stać się kategorią ważną z punktu widzenia interesów samej dyscypliny – lingwistyki historycznej. Taką propozycję przedłożyła Magdalena Pastuch (2018), zakładając, że „do zestawu pojęć sterujących badaniami dziejów języka można dołączyć PAMIĘĆ jako kategorię oglądu historii języka” (s. 275). Widząc w tej kategorii formę alternatywną dla historii, badaczka skupiła się na określonym zbiorze jednostek leksykalnych – które mają dziś w polszczyźnie specjalny status: sytuują się na marginesie współczesnego leksykonu, ale są zarazem „ważnym świadectwem zarówno procesów wewnątrzjęzykowych, jak i przemian w świecie ekstralingwistycznym” (Pastuch, 2018, s. 277) – zaznaczając, iż to tylko jeden z możliwych przykładów na zastosowanie kategorii pamięci w studiowaniu dziejów języka, przedstawianych jako dzieje konkretnej wspólnoty komunikatywnej (Borawski, 2005). Społeczność taką łączy wszak nie tylko zmienna w czasie wspólnota języka, kultury, tożsamości, lecz także temporalnie niestała pamięć zbiorowa, określone zależności między (nie)pamięcią jednostkową członków takiej wspólnoty a ich (nie)pamięcią grupową.

Interesująco rysują się relacje wiążące pamięć – a ściślej relacje o treści pamięci – z historią rozumianą jako historiografia. Łączące je cechy to: narracyjność, podmiotowość,

XVIII-wiecznym księgom *silva rerum*, traktowanym właśnie jako archiwum sarmackiej pamięci. Księgi te wszak nie tylko zabezpieczały pamięć przeszłości, ale też spełniały rozmaite funkcje społeczno-kulturowe.

⁸ Zob. referowany stan namysłu literaturoznawczego nad „zwrotem archiwalnym” w: Markowska-Fulara, 2019.

wybiórczość, interpretacyjność, ujęzykowanie (Chlebda, 2019, s. 64–66). Odróżniając od siebie historię i pamięć, przypomnijmy za Marie-Claire Lavabre (2014), że historia „rozwija się dzięki zainteresowaniu wynikającemu z wiedzy”, a pamięć „ożywa w wyniku politycznego zapotrzebowania lub troski o tożsamość” (s. 56–57). Studia nad pamięcią wspólnotową wykazują nadto pewną zbieżność z dobrze ugruntowanymi już w opracowaniach lingwistycznych, też diachronicznych, analizami językowego obrazu świata. Obie kategorie można zestawiać i porównywać na podstawie co najmniej pięciu cech, jakimi są: odnoszenie się do rzeczywistości, jej interpretowanie, ujęzykowanie, wielopodmiotowość wspólnotowa i zdolność bycia czynnikiem budowania tożsamości zbiorowej (Chlebda, 2018, s. 64). Podobnie jak mówienie o „polskim językowym obrazie świata” jest pewnym uproszczeniem, tak i mówienie o „polskiej pamięci zbiorowej” jest także nadużyciem; mamy tu bowiem do czynienia z wielością językowych obrazów i wspólnot pamięci (Chlebda, 2018, s. 64–66). Tę mnogość pamięci można rozpatrywać nie tylko w kontekście dynamicznego pluralizmu pamięciowego, lecz także konfliktów natury mnemonicznej (por. Feindt i in., 2014, s. 37–39).

Co ze współwystępowania tych trzech konstruktów – historii, pamięci, językowego obrazu świata – wynika? Otóż m.in. to, że „język w owym obrazowaniu czy interpretowaniu przeszłości [...] nie tylko współwystępuje, ale i współdziała z innymi kulturowymi interpretantami przeszłości – takimi, jak historiografia (jako składowa wiedzy) oraz pamięć, zwłaszcza wspólnotowa (jako konstrukt społeczny)” (Chlebda, 2019, s. 69). Przybliżaniu językowej przeszłości powinna zatem przysłużyć się – oprócz historii i językowo-kulturowego jej obrazu – także pamięć zbiorowa (por. Niewiara, 2019).

Wnioski

Jak można zauważyć, lingwistykę pamięci oraz językoznawstwo diachroniczne wiele łączy. Wspólnotę zainteresowań można wykorzystać, aplikując wątki memorologiczne na płaszczyźnie dyskursologicznej, genologicznej, badań konkretnych tekstów czy w warstwie stylistyczno-leksykalnej studiów historycznojęzykowych. Zakotwiczenie w języku jest równie ważne dla studiów nad przeszłością języka, jak i dla studiów nad pamięcią. Ani historia języka, ani pamięć nie są nam wprost dane, nie mamy do nich bezpośredniego dostępu. Tak, jak

badanie pamięci jest o tyle możliwe, o ile jest badaniem języka, jakiego użyto po to, by treść pamięci uzewnętrznic, a jest skuteczne w takiej mierze, w jakiej uwzględniamy fakt, że werbalizacja może nieść z sobą (i niesie nieuchronnie) także skróty, konwencjonalizację, stereotypizację i im podobne deformacje treści wyjściowych (Chlebda, 2012, s. 115),

tak badanie przeszłości językowej jest de facto studiowaniem wyłącznie tych śladów językowych, które przetrwały do naszych czasów. Niekompletność zatem zasobu źródłowego oraz ryzyko idących za tym pewnych uproszczeń także mogą deformować ogląd minionego świata polszczyzny. Uwzględnianie wielu punktów widzenia, w tym memoratywnego, zdaje

się przeciwdziałać tego rodzaju symplifikacjom. Dyscypliny językoznawcze – pamięciologiczna i diachroniczna – borykające się ze zbieżnymi problemami wynikającymi z braku bezpośredniej dostępności przedmiotu badań, mogą się od siebie wiele nauczyć. Pamięć wreszcie może stać się jednym z pojęć sterujących badaniami dziejów języka.

Przedstawiona prezentacja nie rości sobie prawa do bycia wyczerpującym omówieniem problemu ciekawych relacji historycznojęzykowych i memorologicznych. To raczej głos upominający się o dwie kwestie: po pierwsze – o zapewnienie ujęciom diachronicznym miejsca w lingwistyce pamięci, niezamykaniu jej na „teraźniejszych dyskursach pamięci” (Czachur, 2018, s. 10); a po drugie – o włączenie się historyków języka w wielkie tematy współczesnej humanistyki – tu konkretnie: tematu pamięci. O żywotności i wydolności poznawczej danej dyscypliny świadczy przecież także i to, czy potrafi ona podjąć problemy nurtujące dzisiejszy świat naukowy i społeczny oraz czy formułowane na jej gruncie ustalenia dotyczące tych zagadnień zyskują nośność analityczno-interpretacyjną.

Literatura

- Assmann, A. (2013). Kanon i archiwum. Tłum. A. Konarzewska. W: A. Assmann, *Między historią a pamięcią* (s. 74–88). Red. i postówie M. Saryusz-Wolska. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Borawski, S. (2005). Podstawy idei poznawczej nad dziejami używania języka. Esej o diachronii. W: S. Borawski (red.), *Rozprawy o historii języka polskiego* (s. 13–61). Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Bronder, A. (2018). (Nie)świętość – o kategorii świętości w pamięci gatunków epigramatycznych (na materiale epigramatów staropolskich i memów internetowych). W: H. Leleń, T. Żurawlew (red.), *Święci i świętość w języku, literaturze i kulturze* (s. 185–198). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Chlebda, W. (2012). Pamięć ujęzykowiona. W: J. Adamowski, M. Wójcicka (red.), *Tradycja dla współczesności* (t. 6: *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej*, s. 109–119). Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Chlebda, W. (2018). Pamięć a język. Zarys relacji. W: W. Czachur (red.), *Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne* (s. 56–67). Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. <https://doi.org/10.31338/uw.9788323530077.pp.56-68>
- Chlebda, W. (2019). Jak historia odkłada się w pamięci, jak pamięć odkłada się w języku. *Etnolingwistyka*, 31, 55–72. <http://doi.org/10.17951/et.2019.31.55>
- Czachur, W. (2018). Lingwistyka pamięci. Założenia, zakres badań i metody analizy. W: W. Czachur (red.), *Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne* (s. 7–55). Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Czapliński, P. (2017). Sploty. *Teksty Drugie*, 1, 9–17. <https://doi.org/10.18318/td.2017.1.1>
- Derrida, J. (2016). *Gorączka archiwum. Impresja freudowska*. Przeł. J. Momro. Instytut Badań Literackich PAN.
- Dobrzyńska, T. (2018). Pamięć – z perspektywy badań tekstu i dyskursu. W: W. Czachur (red.), *Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne* (s. 94–113). Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. <https://doi.org/10.31338/uw.9788323530077.pp.94-113>
- Draaisma, D. (2010). *Fabryka nostalgii. O fenomenie pamięci wieku dojrzałego*. Przeł. E. Jusewicz-Kalter. Wydawnictwo Czarne.

- Duda, B., Przyklenk, J. (2024). „Myśmy byli przesyceni tą historią, którą nam przekazywano...”. Między językiem perswazji wojennej a językiem narracji wspomnieniowej – miejsca wspólne. *Stylistyka*, 34, 283–301.
- Duszak, A. (1998). *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Feindt, G., Krawatzek, F., Mehler, D., Pestel, F., Trimčev, R. (2014). Entangled memory: Toward a third wave in memory studies. *History and Theory*, 52, 24–44. <https://doi.org/10.1111/hith.10693>
- Foucault, M. (1977). *Archeologia wiedzy*. Przeł. A. Siemek. Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Fromholt, P., Mortensen, D., Torpdahl, P., Bender, L., Larsen, P., Rubin, D. (2003). Life-narrative and word-cued autobiographical memories in centenarians. Comparisons with 80-year-old control, depressed, and dementia groups. *Memory*, 11(1), 81–88. <https://doi.org/10.1080/741938171>
- Gruszczyński, W., Adamiec, D., Bronikowska, R., Wieczorek, A., (2020). Elektroniczny korpus tekstów polskich z XVII i XVIII w. – problemy teoretyczne i warsztatowe. *Poradnik Językowy*, 8, 32–51.
- Halbwachs, M. (2008). *Społeczne ramy pamięci*. Przeł. M. Król. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Janssen, S. M. J., Chessa, A., Murre, J. (2005). The reminiscence bump in autobiographical memory: Effects of age, gender, education, and culture. *Memory*, 13(6), 658–668. <https://doi.org/10.1080/09658210444000322>
- Kalaga, W. (2012). Pamięć, interpretacja, tożsamość. *Teksty Drugie*, 1–2, 59–73.
- Kończal, K., Wawrzyniak, J. (2011). Polskie badania pamięcioznawcze. Tradycje, koncepcje, (nie)ciągłości. *Kultura i Społeczeństwo*, 55(4), 11–63. <https://doi.org/10.35757/KiS.2011.55.4.2>
- Kurz, I. (2014). Archiwum. W: M. Saryusz-Wolska, R. Traba (red.), *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci* (s. 45–51). Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Lavabre, M.-C. (2014). Między historią a pamięcią. W poszukiwaniu metody. W: K. Kończal (red.), *(Kon)teksty pamięci. Antologia* (s. 53–63). Narodowe Centrum Kultury. <https://doi.org/10.26774/rzz.188>
- Markowska-Fulara, H. (2019). „Zwrot archiwalny” w literaturoznawstwie polskim – teoria, praktyka, perspektywy. W: A. Hellich, H. Markowska-Fulara, J. Potkański, Ł. Żurek (red.), *Filozofia filologii* (s. 243–254). Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. <https://doi.org/10.31338/uw.9788323541622.pp.243-254>
- Masłej, D. (2020). *Jak rodził się średniowieczny tekst. Tak zwane Kazania augustiańskie w perspektywie historycznojęzykowej*. Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”.
- Niewiara, A. (2019). *Imagologia. Pamięć zbiorowa, umysł i kultura*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. <https://doi.org/10.11649/sfps.2324>
- Nijkowski, L. M. (2014). Dyskurs. W: M. Saryusz-Wolska, R. Traba (red.), *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci* (s. 102–106). Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Pastuch, M. (2018). Pamięć jako pojęcie sterujące badaniem dziejów języka. W: M. Hawrysz, M. Uździcka (red.), *Wokół dziejów używania polszczyzny – wspólnoty, potrzeby, zachowania komunikatywne* (s. 275–283). Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Pomian, K. (2006). *Historia. Nauka wobec pamięci*. Tłum. M. Abramowicz. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Puławczewska, H. (2021). Adolescence as a “critical period” in the heritage language use. Polish in Germany. *Open Linguistics*, 7, 301–315. <https://doi.org/10.1515/opli-2021-0019>.
- Rejter, A. (2017). Nazwy własne w literaturze a pamięć kulturowa. *Język Polski*, 3, 48–55. <https://doi.org/10.31286/J.P.97.3.4>
- Rejter, A. (2018): Historyk języka jako tropiciel śladów. W: M. Hawrysz, M. Uździcka (red.), *Wokół dziejów używania polszczyzny – wspólnoty, potrzeby, zachowania komunikatywne* (s. 299–309). Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.

- Ricoeur, P. (2006). *Pamięć, historia, zapomnienie*. Przeł. J. Margański. Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Roszak, S. (2004). *Archiwa sarmackiej pamięci. Funkcje i znaczenie rękopiśmiennych ksiąg silva rerum w kulturze Rzeczypospolitej XVIII wieku*. Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Rubin, D. C., Rahhal, T. A., Poon, L. W. (1998). Things learned in early adulthood are remembered best. *Memory and Cognition*, 26(1), 3–19.
- Ruszkowski, M. (2015). Kategoria pokolenia w polskich badaniach językoznawczych (stan obecny i perspektywy). *Respectus Philologicus*, 27(32), 147–155. <https://doi.org/10.15388/RESPECTUS.2015.27.32.14>
- Rypel, A. (2017). Pamięć, ale jaka? – teksty edukacyjne jako nośniki pamięci ideologicznie nacechowanej. W: B. Morzyńska-Wrzošek, M. Kurkiewicz, I. Szczukowski (red.), *Tożsamość. Kultura. Nowoczesność* (t. 2: *Czas, pamięć*, s. 399–414). Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Saryusz-Wolska, M. (2009). Wprowadzenie. W: M. Saryusz-Wolska (red.), *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka* (s. 7–38). Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”.
- Saryusz-Wolska, M. (2020). Przeszłość i przyszłość badań pamięci. Czy potrzebujemy nowej dyscypliny? *Politeja*, 17(2(65)), 11–24. <https://doi.org/10.12797/Politeja.17.2020.65.01>
- Wąsińska, K. (2018). Język jako archiwum kulturowe – konteksty śląskiej dydaktyki polonistycznej (na przykładzie „Dworzanina polskiego” Łukasza Górnickiego). W: M. Pastuch, M. Siuciak (współpr. K. Wąsińska, W. Wilczek) (red.), *Historia języka w XXI wieku. Stan i perspektywy* (s. 599–604). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wichrowska, E. (2021). Badacz w archiwum i archiwum badacza. Paradoks archiwalny. *Pamiętnik Literacki*, 2, 289–299. <https://doi.org/10.18318/pl.2021.2.20>
- Wilk, B. (2017). Archiwum miejscem pamięci o ludziach nauki i kultury. *Zarządzanie w Kulturze*, 2(18), 195–217. <https://doi.org/10.4467/20843976ZK.17.012.7104>
- Wójcicka, M. (2019a). Gatunek pamięci zbiorowej. Rekonesans. *Stylistyka*, 28, 79–90. <https://doi.org/10.25167/Stylistyka28.2019.6>
- Wójcicka, M. (2019b). *Mem internetowy jako multimodalny gatunek pamięci zbiorowej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. <https://doi.org/10.24917/20831765.16.21>
- Wójcicka, M. (2020). Reprodukacja wytworów i praktyk jako warunek pamięci zbiorowej. W: W. Chlebda, J. Tarsa (red.), *Frazeologia a reprodukowalność w teorii i w praktyce komunikacyjnej. Problemy – metody analizy – opis* (t. 6, s. 145–163). Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Wójcicka, M. (2023). *Medialne dyskursy (nie)pamięci zbiorowej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Wyka, K. (1977). *Pokolenia literackie*. Wydawnictwo Literackie.